

Wywiad z Panią Burmistrz - Janiną Żagan

Data publikacji: 25.06.2007 0:00

Na łamach portalu OX.pl co jakiś czas będziemy prezentować ludzi, którzy w jakiś sposób zasłużyli się dla regionu. Zaczynamy od włodarzy naszych miast.

Janina Żagan piastuje urząd Burmistrza Skoczowa od siedmiu miesięcy - o sukcesach, porażkach i planach na przyszłość - w specjalnej rozmowie z portalem OX.pl.

OX.pl: Objęła Pani urząd siedem miesięcy temu – jak Pani ocenia te siedem miesięcy swojego urzędowania?

Janina Żagan: Siebie oceniać najtrudniej. Minione siedem miesięcy to ogrom pracy. Zwłaszcza, że wszystkie sprawy staram się poznawać do końca. Chcę w każdy problem wnikać dogłębnie. Bardzo się cieszę, że zrealizowałam te zadania, które zaplanowałam na początek.

OX.pl: Czyli udało się spełnić obietnice wyborcze?

J.Ż.: Tak i to zgodnie z planem. Oczywiście jeszcze nie wszystkie. Zamierzałam zmienić organizację Urzędu Miejskiego i zmiany już są. Powstał Wydział Funduszy Europejskich, Promocji i Informacji. W miejscu „Wiślanki”, w kamienicy przy Rynku 18, utworzyliśmy Art adres, a więc Biuro Promocji i Informacji oraz Galeryjkę Miejską.

OX.pl: A czy podczas tych siedmiu miesięcy urzędowania zdarzyły się jakieś porażki?

J.Ż.: Nie możemy tu mówić o porażkach. Po prostu pewne sprawy nie są jeszcze dokończone. Na przykład sprawa przychodni.

OX.pl: Pani hasło to: „dobra gmina”:

J.Ż.: Dobra, bo dobrzy są jej mieszkańcy i dobrze się w niej żyje. Gmina musi być przyjazna ludziom, którzy powinni mieć pracę, czas na wypoczynek i godne warunki życia. Tego hasła nie da się jednak zrealizować od razu. Na to trzeba czasu i lat wytężonej pracy.

OX.pl: Ostatnie działania gminy to gmina przyjazna przedsiębiorcom.

J.Ż.: Na mój wniosek rada podjęła uchwałę w sprawie pomocy de minimis. Na jej podstawie przedsiębiorcy rozpoczynający działalność gospodarczą przez rok są zwalniani z podatku od nieruchomości. Pierwszy rok zawsze jest najtrudniejszy, wydatków nie brakuje i to jest wsparcie, która powinno im pomóc w rozwoju.

OX.pl: Jak gmina wspiera młodzież?

J.Ż.: W czasie wyborów wiele mówiłam o młodzieży i przedsięwzięciach, które zapewnią jej atrakcyjny sposób spędzania wolnego czasu, i nadal podtrzymuję swoje deklaracje. W tej chwili nie mamy pieniędzy na większe inwestycje. Nie znaczy to jednak, że nie zamierzamy nic przedsięwziąć. Chcemy uruchomić dyskoteki dla młodzieży. W lipcu przy ulicy Góreckiej, w miejscu dotychczasowej galerii, powstanie klub, w którym młodzi ludzie będą mogli się spotykać. I to pierwszy sygnał, że mimo braku środków finansowych chcemy coś zrobić dla młodzieży.

OX.pl: Jak Pani ocenia zakończone niedawno 40. Dni Skoczowa – okazały się sukcesem?

J.Ż.: Nie można mówić o pełnym sukcesie. Zawsze coś można zmienić na lepsze. Wszystkie uwagi zapisywaliśmy skrzętnie i jestem przekonana, że 41. Dni Skoczowa będą jeszcze lepsze.

OX.pl: Co gmina planuje w najbliższej przyszłości?

J.Ż.: Przygotowujemy się do pisania wniosków o dofinansowanie z programów Unii Europejskiej. Chcemy wydobyć jak najwięcej pieniędzy na różne inwestycje w regionie. Jednym z ważniejszych projektów jest przebudowa starej przychodni przy Mickiewicza, gdzie znajdzie się miejsce dla biblioteki i pomieszczenia dla domu kultury.

OX.pl: Kobieta na czele samorządu, to nie jest popularne zjawisko w Polsce.

J.Ż.: Na ziemi cieszyńskiej jest dość popularne. Natomiast w skali kraju rzeczywiście to raczej rzadkość. Na przykład w Bielsku-Białej nie ma ani jednej kobiety w radzie miejskiej. Ale ja nie oceniam pracy w kategorii kobieta – mężczyzna i jest mi to obojętne, czy pracuję z kobietami, czy z mężczyznami. Mam nadzieję, że mnie też tak traktują.

OX.pl: Czego sobie pani życzy na przyszłość?

J.Ż.: Życzliwych ludzi wokół siebie.

Tekst autoryzowany.

Rozmawiał – Maciej Dżugan